

Luksusowe kampery Braci Hemphill

data aktualizacji: 2019.03.14



Papież Benedykt XVI, prezydent USA Barack Obama, aktorzy Jack Nicholson, Tom Hanks i Arnold Schwarzenegger czy piosenkarze, tacy jak Tina Turner, Sting, Justin Timberlake, Shakira, Jennifer Lopez i Beyonce - co ich łączy? Wszyscy byli klientami jednej amerykańskiej firmy, która produkuje luksusowe mobilhome'y. A to tylko kilka znanych nazwisk jej klientów!

Drugiej takiej firmy nie ma, choć nie ona jedyna specjalizuje się w przystosowywaniu olbrzymich pojazdów do potrzeb podróżowania i życia w drodze. Nie wszyscy jej klienci używają tych pojazdów w celach caravanningowych - można wręcz powiedzieć, że w taki sposób używane są przez mniejszość z nich. Dla większości to domy na kołach wykorzystywane w trasie koncertowej, w kampanii wyborczej, w trakcie kręcenia filmu czy wyjazdu na kolejny sportowy turniej. Bo firma Hemphill Brothers Coach Company specjalizuje się w produkcji luksusowych, dużych mobilhome'ów dla gwiazd estrady, filmu, sportu i polityki. Oczywiście „zwyčajny” klient także może złożyć zamówienie na własny pojazd - wystarczy, że ma na początek półtora miliona dolarów. Choć lepiej, jak ma przynajmniej dwa.

Od blisko pół wieku

Właścicielami firmy Hemphill Brothers Coach są bracia Trent i Joel W. Hemphill, którzy stworzyli ją w 1980 roku. Jednak ich związek z podróżnymi autokarami zaczął się o wiele wcześniej, wiele lat

spędzili w trasie z rodzinnym zespołem gospel.

- Z tamtych czasów pozostała nam miłość do autokarów - mówi Joel W. Hemphill. - Dzięki temu mieliśmy też pewną przewagę nad konkurencją, bo mogliśmy i ciągle możemy korzystać z własnych doświadczeń.

Siedziba firmy mieści się obok Nashville w stanie Tennessee (która to miejscowość, jak wiadomo, jest stolicą country, co tłumaczy fakt, że wielu piosenkarzy wykonujących ten rodzaj muzyki korzysta z usług firmy). To tam właśnie dokonują się przeobrażenia kanadyjskich autokarów (tak, nie ma pomyłki - kanadyjskich) w amerykańskie domy na kołach.

- Najpierw siadamy i omawiamy z klientem jego potrzeby, bo każdy projekt jest inny, a naszym zadaniem jest dopasowanie go do indywidualnych potrzeb - wyjaśnia Trent Hemphill. - Zaczynamy od pustego autokaru Prevost H3-45, który jest naszym pojazdem bazowym.

Tu warto podkreślić, że Prevost Car to kanadyjska firma, która działa obecnie w ramach koncernu Volvo (Volvo AB stało się częściowym posiadaczem Prevost Car w 1995 roku), założona w 1924 roku, a znajdująca się w Sainte-Claire w prowincji Quebec. W Ameryce Północnej, zarówno w USA, jak i w Kanadzie, wiele luksusowych mobilhome'ów wykorzystuje właśnie autokary Prevost jako bazę, bo słyną one ze znakomitego i bezpiecznego podwozia oraz nadwozia (dodatkowo z tyłu każdego pojazdu jest właz awaryjny) i niezawodności. Zapewne także nikogo nie zdziwi, że autokary napędzane są najczęściej silnikiem Volvo D13. Model Prevost H3-45 wykorzystywany jest w produkcji luksusowych kamperów od 1994 roku.

Luksus, niezawodność, snobizm

W czym tkwi tajemnica sukcesu Hemphill Brothers Coach Company? Firmy, których klientów zna każdy z nas? Bo wystarczy oglądać telewizję czy słuchać radia (muzyki), by ich poznać, choć oczywiście nie zdajemy sobie sprawy, że ten właśnie artysta, sportowiec, polityk (albo papież lub prezydent!) korzystał z usług pewnej amerykańskiej firmy produkującej i wypożyczającej luksusowe domy na kołach. A jednak.

Na renomę marki wpływa wiele lat doświadczeń. Obecnie nawet nie musi ona starać się o reklamę, bo jej klienci rozślawiają jej nazwę sami. Oprócz renomy, luksusu i niezawodności działa też zapewne snobizm: mogą mieć podobny pojazd jak np. Jack Nicholson, Tina Turner, Beach Boys czy Red Hot Chili Peppers. To przemawia szczególnie do lokalnych gwiazd muzycznych, których status materialny pozwala na zamówienie kampera za milion dolarów. Mogłyby zamówić taki pojazd w jednej z wielu specjalizujących się w takich konwersjach firm w USA (na naszych łamach także takie opisywaliśmy - m.in. firmę, w której pojazd przygotowywano dla aktora Willa Smitha), lecz żadna z nich nie ma tak imponującej listy klientów. W tej dziedzinie lider jest jeden: Hemphill Brothers Coach Company.

Dla ścisłości napiszmy, że firma mieści się na powierzchni 28 000 stóp kwadratowych. Oprócz zakładu posiada sześć punktów serwisowych i sześć przedstawicielstw na terenie USA, w których można wypożyczyć używane pojazdy. Hemphill Brothers Coach Company prowadzi także sklep, w którym oferuje części zamienne do autokarów (w tym także części i osprzęt caravaningowy) i jest współwłaścicielem sklepów sprzedających drewniane meble oraz tapicerkę.

Każdy na zamówienie

Każdy pojazd dla kolejnego nowego klienta powstaje na zamówienie i różni się od powstałych wcześniej. Choć oczywiście pewne elementy wyposażenia są stałe, a są nimi: kuchnia, łazienka, sypialnia (oraz dodatkowo pomieszczenia sypialne - o czym za chwilę), wysuwane na boki przedziały (w nich najczęściej jest salon i czasem sypialnia) i garderoba. Jak wygląda proces powstawania pojazdu?

W przywiezionym z Kanady autokarze marki Prevost najpierw ustawiane są dwie ściany w tylnej części. Na nich bazują pracownicy, którzy rozpoczynają w tym miejscu kładzenie szeregu instalacji. Najpierw są przewody do 110 V, potem do 12 V, a następnie kable do klimatyzacji. Wszystkie kable zbierane są w tubie i ukrywane pod podłogą. Wystają tylko tam, gdzie jest to niezbędne - między

innymi łączone są potem w centralce z bezpiecznikami. A to sztuka, bo w każdym pojeździe znajduje się 5000 kilometrów kabli!

Potem przychodzi czas na parkiet (od kuchni po łazienkę), okna, rolety. No i oczywiście meble. Miesiąc zajmuje pracownikom przygotowanie obicia poduszek, kanap i siedzisk - jak czytamy na stronie internetowej firmy. A jest co objąć i przygotowywać, bowiem w tak luksusowym pojeździe łóżka pełnią bardzo ważną rolę. To że są luksusowe, wygodne, z regulowaną miękkością - to wiadomo. W wielu pojazdach łóżka nie znajdują się tylko w części sypialnej, lecz tworzą także specjalne przedziały sypialne. Dzieje się tak, gdy kamperem podróżuje więcej osób, jak ma to miejsce w przypadku zespołów muzycznych czy sportowców zmuszonych podróżować z całą ekipą. W takich przedziałach łóżka można ustawić piętrowo po dwa lub nawet po trzy, gdy będzie taka potrzeba. Wygodne łóżka to podstawa dobrego wypoczynku, te nieco przypominają kuszetki. Choć można na razie tylko pomarzyć o kuszetce, w której każde łóżko ma osobną zasłonkę, klimatyzator czy telewizor!

Po przygotowaniu, zainstalowaniu mebli i sprzętów (toaletki z podświetlonym blatem, onyksowe blaty, ekskluzywne kuchenki, prysznice, toalety itd.) przychodzi czas na czasochłonne drobiazgi i inne ważne sprzęty, których na pierwszy rzut oka nie widać. A są nimi między innymi zewnętrzna markiza (według firmy montowana w każdym dotychczasowym pojeździe) czy ukryte na dachu klimatyzatory i antena dachowa, czyli mnóstwo pracy, sprzętów i materiałów. Specjaliści z Hemphill Brothers Coach Company podkreślają, że materiały, z których wykonano cały pojazd, są o 60% lżejsze od standardowych. Nie wypada nie wierzyć w te zapewnienia, a cena pojazdu mówi sama siebie.

Izolacja termiczna i akustyczna

Aby pojazd nazwać naprawdę luksusowym, trzeba pokonać kilka problemów. Jednym z nich jest hałas niektórych urządzeń, który mógłby zakłócać spokój. Do takich należy zaliczyć prądnicę - urządzenie o wielkiej mocy generujące duży hałas, który oczywiście nie jest pożądanym przez podróżujących kamperem. W trasie, gdy nie ma możliwości poboru energii z zewnątrz, to prądnica dostarcza jej do wielu podzespołów kampera. Jest więc niezbędna. Dlatego całe wnętrze pojazdu izolowane jest nie tylko termicznie, ale również akustycznie. To standard w nowoczesnych mobilhome'ach i luksusowych autokarach, choć oczywiście podnosi koszty wytwarzania takich pojazdów. Luksus kosztuje. Dzięki takiej izolacji także podczas jazdy można w komfortie korzystać z co najmniej dwóch zestawów rozrywkowych (telewizor, sprzęt audio-wideo, telewizja satelitarna) instalowanych w każdym kamperze, a znajdujących się w salonie i z tyłu - w sypialni.

Polityczna afera, czyli Ground Force One

Wszyscy wiemy, że Air Force One to kryptonim samolotu prezydenta USA, z którego pokładu może on zarządzać krajem. Czy istnieje jego naziemny odpowiednik? W pewnym sensie tak, bowiem tak właśnie ochrzczono mobilhome przygotowany przez Hemphill Brothers Coach w 2010 roku dla amerykańskich służb specjalnych - Secret Service. Przygotowano i dostosowano wtedy dwa autokary, z których korzystał prezydent Barack Obama podczas podróży do stanów Minnesota, Iowa i Illinois w sierpniu 2011 roku. Mimo że miała ona charakter kampanii prezydenckiej, została oficjalnie uznana za podróż urzędującego prezydenta z administracją, a tym samym była finansowana z środków federalnych. Wywołało to burzę, pojawiły się zarzuty o rozrzutność i finansowanie kampanii wyborczej Obamy ze środków państwowych. Podkreślano również to, że podstawowe autokary... zostały wyprodukowane w Kanadzie, co jest mało patriotyczne.

Faktem jest, że oba autokary zostały zamówione w Hemphill Brothers Coach Company przez Służby Specjalne Stanów Zjednoczonych w 2010 roku, a ich koszt wyniósł 2 191 960 dolarów. Cena może nieco zaskakiwać, bowiem tyle z reguły kosztuje jeden luksusowy kamper. Jednak musimy pamiętać, że nie luksus wewnątrz był najważniejszy, a środki bezpieczeństwa i niezawodność sprzętu do łączności, dzięki któremu prezydent mocarstwa może kierować krajem. Dlatego - pomimo że Secret Service nie zdradziło szczegółów - internauci i specjaliści od bezpieczeństwa dowiedzieli się, że

pojazd został z zewnątrz opancerzony, wyposażony w opony pozwalające jechać nawet po ich przebiciu i w pancerne szyby.

Ground Force One wyposażony jest także w system przeciwpożarowy i zbiorniki z tlenem, które zapewniają bezpieczeństwo podróżującym nawet podczas ataku chemicznego lub rakietowego. Oprócz funkcji bezpieczeństwa, pojazd jest oczywiście wyposażony w sprzęt biurowy, w tym telefony, telewizję, radio i internet. Nie wiadomo jednak, jak wygląda w środku. Jeden z doradców Białego Domu opisał kiedyś tylko siedzisko w salonie jako wyposażone w wygodny, kapitański fotel (zapewne dla prezydenta) oraz wygodną kanapę i kilka krzeseł. I ten opis musi nam niestety wystarczyć, bo zdjęć wnętrza Ground Force One z oczywistych względów nie ma.

Znajdź swojego idola

Oprócz byłego już prezydenta Stanów Zjednoczonych na liście klientów Hemphill Brothers Coach jest blisko setka znanych osób: aktorów, piosenkarzy, celebrytów, sportowców, polityków. Spośród nich wybraliśmy tych, których sława wykracza poza Stany Zjednoczone. Na koniec proponujemy krótką zabawę pod nazwą „Znajdź swojego idola” albo „Kogo z nich znasz?”. Gotowi? No to zaczynamy wyliczankę tych, którzy korzystali z usług Hemphill Brothers Coach: Jack Nicholson, Tom Hanks, Arnold Schwarzenegger, papież Benedykt XVI, Adam Sandler, George Bush, Oprah Winfrey, Beyonce, Prince, Justin Timberlake, Chris Botti, Rihanna, Cher, Diana Ross, Nelly Furtado, Natalie Cole, Pink, Herbie Hancock, Allanis Morrisette, Rod Stewart, Backstreet Boys, Miley Cyrus, Paul Simon, Marc Anthony, Gloria Estefan, Janet Jackson, Jennifer Lopez, Alicia Keys, Britney Spears, Mariah Carey, Shakira, Madonna, Michael Buble, Katy Perry, Lady Gaga, Christina Aguilera, Sade, Adelle, Avril Lavigne, Aretha Franklin, Diana Krall, Sting, Shakira, Tina Turner, Joe Cocker, Beach Boys, Iron Maiden, Van Halen, Sting, Red Hot Chilli Peppers, Green Day, Foreigner, Rammstein, Taylor Swift, Kenny Rogers.

Prawda, że od tych nazwisk może się zakręcić w głowie? Wiele trafień? A to tylko część spośród znanych klientów Hemphill Brothers Coach. Zainteresowanych ich większą listą i samymi luksusowymi kamperami tej amerykańskiej firmy odsyłamy do strony internetowej www.hemphillbrothers.com.

„zwyczajny” mobilhome firmy hemphill brothers coach company w liczbach

- szkielet metalowy całego kampera - 600 tysięcy dolarów.
- malowanie zasłon i markiz - 45 tysięcy dolarów.
- krypton na obicie siedzisk - 50 tysięcy dolarów.
- łóżko do sypialni to minimum 5 tysięcy dolarów.
- pneumatyczny fotel kierowcy - 5 tysięcy dolarów.
- elektronika na pokładzie warta jest 100 tysięcy dolarów.
- system sterowania urządzeniami - 40 tysięcy dolarów.
- cena kampera to blisko 2 miliony dolarów.

opracował Dariusz Wołodźko

foto Hemphill Brothers Coach Company

Artykuł pochodzi z numeru 2(81) 2018 Polskiego Caravaningu

Źródło: